



BARYKADA

WARSZAWA WALCZY

Warszawa, wtorek 26 września 1944 r.

Nr. 46/77

Godzina odwetu

Naczelnny wódz wojsk sprzymierzonych, gen. Eisenhower, wydał odezwę do wszystkich robotników cudzoziemskich w Niemczech, pochodzących z krajów, które są w stanie wojny z Niemcami.

„Godzina akcji wybiła – mówi odezwa. Trzymajcie się ściśle wskazówek, jakie zostaną wam udzielone dla wprowadzenia ustalonego planu w czyn. Unikajcie nieorganizowanego oporu i prowokacji ze strony Gestapo. Słuchajcie kierowników waszych komórek i przywódców grup. Nieorganizowani robotnicy cudzoziemscy, którzy nie mieli możliwości zapoznać się z naszymi wskazówkami, winni natychmiast się ukryć. Opracujcie plany. Każda wasza akcja musi być planowa. Nie lekceważcie siły Gestapo, ale też jej nie przeceniajcie. Gestapo samo obawia się 12-milionowej rzeszy robotników cudzoziemskich”.

Odezwa gen. Eisenhowera nie nosi charakteru manifestu, wzywającego do powszechnego powstania. Można się domyśleć z jej brzmienia, że chodzi tu o utrzymanie stanu najostrzejszego pogotowia konspiracyjnie zorganizowanych robotników cudzoziemskich, przyczym przejście do jawnych działań sabotażowych, partyzanckich i odwetowych następować miałyby dopiero w momencie bezpośredniego zbliżenia się wojsk alianckich

Alianci umieją oszczędzać krew nie tylko swoich żołnierzy, ale i każdego sojusznika w walce z hitleryzmem. Wszystko wskazuje na to, że kontakt władz alianckich z podziemnymi organizacjami robotników cudzoziemskich w Niemczech jest bardzo bliski, przemyślany i rzetelny.

Po niemiecku

18 b.m. nad wsią Dąbrowa pod Kampinosem strącony został samolot amerykański. Z załogi uratował się jeden lotnik, skacząc ze spadochronem. Mimo złamanej nogi zabrano go bez opatrunku na badanie, po którym został natychmiast rozstrzelany w lesie.

Położenie ogólne w Warszawie

Działania niemieckie ześrodkowały się obecnie przeciwko dzielnicy Mokotów. Drugi dzień z rzędu przeprowadzają Niemcy natarcia lotnicze i ogniowe, jako przygotowanie do silnego ataku wzdłuż ulicy Puławskiej, wspartego przez 8 czołgów. Niemcy umacniają swoje stanowiska na wschód i zachód od Mokotowa. Dniem i nocą obserwowany jest falowy ruch taborów i samochodów, sprawiający wrażenie marszu odwrotowego.

Na Żoliborzu Niemcy przeprowadzili natarcie na budynek straży pożarnej i zakłady Opla, tracąc dwa wozy pancerne.

W śródmieściu ogień naszych placówek zadał straty Niemcom w rejonie Sejmu, ul. Wiejskiej i na terenie Politechniki. Stwierdzono ruchy ewakuacyjne z hotelu Sejmowego. Artyleria sowiecka ostrzeliwała Powiśle i Pole Mokotowskie. Wczoraj rano zadymiana była Wisła od Kępy Goławskiej aż po Saską Kępę.

Na Pradze

Według wiadomości z Lublina na terenie Pragi uruchomiono już komunikację, pocztę i telegraf. Kolejka wąskotorowa nad Wisłą jest czynna i dostępna dla ludności cywilnej. Wznowiono urządzenie Dyrekcji Poczty i Telegrafów oraz kolei dla województwa warszawskiego. Zainstalowano w mieszkaniach prywatnych 400 odbiorników radiowych, nie licząc radiostacji nadawczej. Inne radiostacje czynne są w Zamościu, Chełmie, Hrubieszowie, Parczewie, Przemyślu i Rzeszowie.

O sytuacji wojskowej na tamtym brzegu Wisły brak bliższych wiadomości. PAT donosi, że od dwóch dni w rejonie Wawra, Anina i Miedzeszyna trwają znaczne ruchy wojsk i broni pancernej rosyjskiej, mające charakter koncentracji.

Straty świata artystycznego

W czasie obecnych działań wojennych w Warszawie zginęli m. in. wybitny poeta Wojciech Bąk, znany śpiewak Bender, artysta filmowy Brodniewicz, artysta komediowy Fertner. Na Starym Mieście poległ Orwid.

Kolej na uwalnianie Łotwy

Armia rosyjska doprowadza do końca zadanie likwidacji wojsk niemieckich w Estonii. Wczoraj zdobyto miasto i port Haapsal, miasto i port Hyizaklina i 800 dalszych miejscowości, w tym 14 stacji kolejowych. W południowo-zachodniej Estonii wśród 200 miejscowości zdobyto miasto Mazsalke i Virtene.

Komunikat niemiecki stwierdza planowe ruchy odwrotowe wojsk niemieckich na froncie bałtyckim, walki zaś jedynie na południe od Rygi.

Na Łotwie pobite wojska niemieckie wycofują się w kierunku Rygi, atakowane przez Rosjan od północy i wschodu. Wzdłuż granicy litewsko-pruskiej ciężkie walki.

Na froncie polskim Rosjanie przełamali opór nieprzyjaciela w umocnionym górzystym terenie, zajmując przeszło 50 miejscowości, m. in. Jabłonki, Dołżyca, Brzegi Górne i Łomna.

Ciężkie walki o dolny Ren

Położenie w Holandii nie jest jeszcze wyjaśnione. Główny trzon armii gen. Dempsey'a nie dotarł jeszcze do przyczółka na północnym brzegu Lekku. Korytarz angielski poprzez Holandię został w nocy przerwany przez niemieckie zmasowanie czołgów, przyczym Niemcy zajęli miejscowości Oeberod i Veghel. Sukces ich trwał tylko jedną godzinę. Bitwa toczy się przy coraz cięższym oporze niemieckim wśród zmiennych sytuacji. Niemcy wstrzymali ruchy odwrotowe ze wschodniej Holandii, natomiast zarządzili „planowy odwrót” z rejonu na zachód od Renu.

W walkach o Lotaryngię piechota amerykańska zdobyła Epinal. Izolowany w Calais garnizon niemiecki był ciężko bombardowany przez RAF. Zrzucono 1000 ton bomb. Jedna z pozycji Calais obserwatorium w Noire, zostało zdobyte, zewnętrzny pas umocnień przerwany.

Ostrzeżenie

przed cywilnymi Niemcami

Naczelne Dowództwo Sprzymierzonych ostrzegło żołnierzy 1-szej armii amerykańskiej, iż znajdują się oni w otoczeniu wrogiej ludności. Nawiązywanie bliższych stosunków z ludnością cywilną nie jest wskazane. Lojalnej współpracy od ludności cywilnej spodziewać się nie można. Ze względów bezpieczeństwa wydane zostaną najostrzejsze zarządzenia. Zetknięcie się z ludnością cywilną należy ograniczać do minimum. Nie należy spotykać się z osobami cywilnymi, ani dokonywać z nimi żadnych transakcyj.

Warszawa... nie istnieje

Korespondent wojenny niemiec. agencji Transocean oświadczył przez radio: „Warszawa przestała istnieć, została zniesiona z powierzchni tak, jak dotąd żadne miasto. Oddziały sowieckie, które wkroczyły na Pragę, przyszły zapóźno, by zapobiec upadkowi powstania w mieście. Powstanie w Warszawie zamarło samo. Miasto jest niczym innym jak tylko jednym rumowiskiem gruzów”.

Tym razem nieoficjalnie, ale już po raz piąty Niemcy uznali powstanie warszawskie za skończone

Akcja robotników polskich we Francji

Po zajęciu Francji przez Niemców, z pośród tysięcy rolników i robotników stworzone zostały tajne kadry - piątki POWN. Głównym zadaniem ich była walka z niemieckimi wyrzutniami bomb latających.

Wyrzutnie zbudowane były w pobliżu szkół i kościołów. Teren, na którym działały wyrzutnie, był pod stałą opieką Gestapo. Mimo b. ciężkich warunków, polskie oddziały podziemne wykryły 162 wyrzutnie, przesyłając dokładne informacje o ich położeniu. Poza akcją wykrywania wyrzutni, zniszczono 15-krotnie kable elektryczne, uruchamiające wyrzutnie. Polskie oddziały podziemne korzystały w dużej mierze z usług Polaków, którzy byli przymusowo wcieleni w szeregi armii niemieckiej.

Projekt Milla w zawieszeniu

Bestialski projekt likwidacji obozów koncentracyjnych w Polsce, przedstawiony przez komendanta Birkenau Milla, uległ odroczeniu. Mill bowiem przed wykonaniem złożonego planu żąda polecenia pisemnego z Berlina, aby zrzucić ze siebie bezpośrednią odpowiedzialność. Władze niemieckie natomiast chcą rozstrzygnąć sprawę nieoficjalnie, polegając na inicjatywie i dyskrecji poszczególnych funkcjonariuszy SS.

W obozie koncentracyjnym w Piaszowie przeprowadzono ostatnio masowe egzekucje.

POKRÓTCY:

— Premier Churchill powrócił w poniedziałek do Wielkiej Brytanii.

— Po przecięciu linii kolejowej Rimini—Bologna przez 8-mą armię linia frontu włoskiego przesunęła się po rzekę Rubikon.

— Po 5-dniowych zaciętych walkach partyzanci jugosłowiańscy zdobyli miasto w Bośni — Banialukę.

— Patrioci greccy wyzwolili miasto Argos na Peloponezie i port Kawała w Tracji.